

Kryzys polityczny w Uzbekistanie

Maciej Falkowski

Od kilku tygodni w Uzbekistanie trwa kampania wymierzona w imperium biznesowo-medialne córki prezydenta Gulnary Karimowej, wymienianej do niedawna jako prawdopodobna sukcesorka Islama Karimowa. W ramach kampanii zamknięto m.in. kontrolowane przez córkę dyktatora kanały telewizyjne i stacje radiowe, uniemożliwiono jej wyjazdy zagraniczne oraz aresztowano związanego z nią biznesowo i politycznie kuzyna Akbarali Abdułłajewa kontrolującego gospodarkę Doliny Fergańskiej i dyrekcję fergańskiej rafinerii (co poskutkowało pogłębieniem się deficytu benzyny w kraju). Prokuratura rozpoczęła także kontrolę i zamroziła konta Forum Kultury i Sztuki Uzbekistanu wykorzystywanej przez Karimową do działalności biznesowej i kulturalnej. Za atakami stoi prawdopodobnie szef Służby Bezpieczeństwa Narodowego (SNB) Rustam Inojatow. Odbývają się one najpewniej za zgodą prezydenta Islama Karimowa zaniepokojonego manifestowaniem przez córkę ambicji prezydenckich, upublicznianiem konfliktów wstrząsających rodziną prezydencką oraz szkalowaniem jego wizerunku.

Komentarz

- Uzbekistan jest państwem autorytarnym, od ponad 20 lat rządzonym przez prezydenta Islama Karimowa, który stworzył reżim opierający się na kilku wpływowych osobach zajmujących wysokie stanowiska państwowe i kontrolujących poszczególne sektory gospodarki (jak Inojatow czy Gulnara Karimowa) oraz totalnej kontroli społeczeństwa przez służby specjalne. Podeszły wiek prezydenta (ur. 1938), jego pogarszający się stan zdrowia i brak formalnych mechanizmów politycznych sprawiają, że kwestia sukcesji władzy jest obecnie najpoważniejszym wyzwaniem stojącym przed Uzbekistanem.
- Ostatnie bezprecedensowe wydarzenia w Uzbekistanie (konflikty w elitach, w tym w rodzinie prezydenckiej, nigdy nie zostały do takiego stopnia upublicznione) poważnie uderzają w wizerunek prezydenta i świadczą o postępującym rozkładzie systemu stworzonego przez Karimowa (najprawdopodobniej także faktycznej utracie kontroli nad sytuacją) oraz zaawansowaniu rozgrywki o sukcesję. Oznaczają również, że Karimow nie ma prawdopodobnie planu przekazania władzy, co dodatkowo napędza rywalizację między głównymi graczami: Rustamem Inojatowem, premierem Szawkatem Mirzijojewem, wicepremierem i ministrem finansów Rustamem Azimowem oraz Gulnarą Karimową, która znajdzie się prawdopodobnie na przegranej pozycji.
- Mimo kolosalnych problemów społeczno-gospodarczych stabilność i represyjność reżimu gwarantowała dotąd w Uzbekistanie spokój wewnętrzny. Pogłębiające się

konflikty w elicie mogą jednak stać się katalizatorem wstrząsów społecznych. Nie można również wykluczyć wykorzystywania przez rywalizujące ugrupowania czynników wewnętrznych (niezadowolenie społeczne) bądź zewnętrznych (np. napięte relacje uzbecko-kirgiskie) do wzmocnienia własnej pozycji. Zważywszy na centralne położenie geopolityczne Uzbekistanu i jego potencjał ludnościowy rozchwianie sytuacji wewnętrznej w tym kraju mogłoby poważnie zaburzyć stabilność w całej Azji Centralnej.

Współpraca: *Józef Lang*